**Świętokrzyskie gminy a energetyka wiatrowa. Co realnie zostaje w lokalnym budżecie?**

**W debacie o energetyce wiatrowej w regionie świętokrzyskim najczęściej pojawiają się pytania o wpływ inwestycji na krajobraz i komfort życia mieszkańców. Znacznie rzadziej mówi się o tym, jakie konkretne pieniądze trafiają do gminnych budżetów, gdy farmy wiatrowe zaczynają działać. Tymczasem dla części samorządów są to środki, które realnie wpływają na stabilność finansową i możliwości rozwojowe – zwłaszcza w regionie mierzącym się z wyzwaniami demograficznymi i rynku pracy.**

**Jak działa mechanizm podatkowy?**

Podstawowym źródłem wpływów dla gmin są podatki od nieruchomości, płacone przez inwestora od części budowlanej turbin oraz infrastruktury towarzyszącej – m.in. stacji transformatorowych, służebności pod kable elektro-energetyczne czy dróg technicznych. To dochód regularny i przewidywalny, niezależny od programów dotacyjnych czy jednorazowych transferów.

W praktyce pojedyncza turbina wiatrowa oznacza wpływy liczone w setkach tysięcy złotych rocznie, a w gminach z kilkoma lub kilkunastoma turbinami – kilkumilionowe kwoty zasilające budżet każdego roku.

**Świętokrzyskie: rozwój ostrożny, ale z konkretnym efektem**

W województwie świętokrzyskim energetyka wiatrowa rozwija się powoli, a liczba działających farm pozostaje ograniczona. Przekłada się to na skromniejsze, ale realne wpływy do budżetów gmin z tytułu podatku od nieruchomości w latach 2023–2025. Dla samorządów, które już dziś funkcjonują przy napiętych budżetach, są to jednak środki stabilne, możliwe do uwzględnienia w wieloletnich prognozach finansowych.

Coraz częściej energetyka wiatrowa postrzegana jest więc nie jako jednorazowy projekt, lecz jako element długofalowego planowania finansowego – szczególnie tam, gdzie brakuje innych trwałych źródeł dochodów własnych.

– *„Z perspektywy samorządów kluczowe są zarówno same kwoty, ale ich przewidywalność. Podatek od nieruchomości związany z farmami wiatrowymi to jeden z nielicznych dochodów, który gmina może zaplanować na lata do przodu i bezpośrednio powiązać z inwestycjami lokalnymi”* – wskazuje Daniel Nowak, Kierownik Regionalny ds. OZE w EnercoNet.

**Kontekst rynku pracy: dlaczego stabilne dochody gmin są istotne?**

Znaczenie takich wpływów widać wyraźniej, gdy spojrzeć na sytuację gospodarczą regionu. Pod koniec kwietnia 2025 roku w urzędach pracy województwa świętokrzyskiego zarejestrowanych było 32,5 tys. bezrobotnych. W porównaniu do marca liczba ta spadła o około 800 osób, jednak rok do roku wzrosła nieznacznie – o 36 osób.

Bezrobocie w regionie w większym stopniu dotyka mężczyzn, którzy stanowią około 52 proc. zarejestrowanych, oraz mieszkańców obszarów wiejskich – to ponad 52 proc. wszystkich bezrobotnych. Co istotne, ponad 38 proc. osób pozostawało bez pracy dłużej niż 12 miesięcy, a aż 84,8 proc. bezrobotnych nie miało prawa do zasiłku.

Stopa bezrobocia rejestrowanego w województwie świętokrzyskim wyniosła 7,6 proc., czyli wyraźnie powyżej średniej krajowej (5,2 proc.). Region pozostaje w grupie województw o wysokim bezrobociu – gorzej wypadają jedynie Podkarpackie (8,6 proc.) i Warmia-Mazury (8,2 proc.). Najtrudniejsza sytuacja występuje w powiatach opatowskim (14,5 proc.) i skarżyskim (14,3 proc.), podczas gdy najniższe wskaźniki notują powiat buski (4 proc.) i miasto Kielce (4,9 proc.).

Dane te przedstawił Główny Urząd Statystyczny w Kielcach.

W tym kontekście stabilne wpływy do budżetów gmin – nawet jeśli nie są spektakularne – zyskują dodatkowe znaczenie. Pozwalają finansować inwestycje lokalne, utrzymywać infrastrukturę i współfinansować projekty, które pośrednio wspierają aktywizację gospodarczą.

**Przykład z praktyki: gmina Darłowo**

Jak taki model działa w dłuższej perspektywie, pokazuje przykład gminy wiejskiej Darłowo, gdzie farmy wiatrowe funkcjonują od lat. Roczne wpływy z podatków od turbin sięgają tam około 8 mln zł, co stanowi blisko 10 proc. dochodów całego budżetu gminy.

– Obecnie dzięki turbinom wiatrowym mamy około 8 milionów złotych wpływów podatkowych do budżetu. To stanowi około 10 procent dochodów gminy – czyli tyle, ile dokładamy do oświaty. Dzięki tym pieniądzom mamy wkłady własne do wielu inwestycji” – mówi Radosław Głażewski, Wójt Gminy Darłowo.

**Długofalowe myślenie zamiast jednorazowych decyzji**

Dla świętokrzyskich gmin rok 2026 może być momentem przesunięcia akcentów w debacie o OZE – z emocji i obaw w stronę analizy realnych skutków finansowych. Doświadczenia innych samorządów pokazują, że przy dobrze zaplanowanym i kontrolowanym procesie energetyka wiatrowa może stać się trwałym elementem lokalnych budżetów, a nie krótkotrwałym eksperymentem.

W regionie, który wciąż zmaga się z wysokim bezrobociem i ograniczonymi dochodami własnymi, nawet stopniowo rosnące wpływy z OZE mogą mieć znaczenie większe, niż wynikałoby to z samych liczb.